



Licealiści badali (nie)pamięć o KL Plaszow i szukali świadków

2018-04-17

Refleksja nad odpowiedzialnością potomnych za pamięć o przeszłości była głównym celem projektu, który zrealizowali uczniowie VI Liceum Ogólnokształcącego - „Pamięć ludzi. Pamięć miejsca. KL Plaszow a współcześni mieszkańcy Krakowa”. Konstatacja, że miejsce, w którym kilkadziesiąt lat temu znajdował się niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny, służy dziś mieszkańcom Krakowa do rekreacji, stała się dla uczniów i opiekunów projektu punktem wyjścia do refleksji nad (nie)pamięcią krakowian, a także do poszukiwania świadków - byłych więźniów obozu i zbierania wspomnień.

Uczestnicy projektu, wcześniej przygotowani do tego przez swoich opiekunów i nauczycieli, musieli wyjść poza bierne poznawanie przeszłości - czytanie książek, oglądanie filmów. Mieli pracować na „żywej historii”, czekały ich trudne rozmowy i poszukiwania wymagające samodzielności i otwartości. Najpierw wzięli więc udział w warsztatach, które wyposażyły ich w podstawową wiedzę. Potem ich głównym zadaniem było dotarcie do wspomnień osób, którym udało się przeżyć obóz. W tej pracy towarzyszyły im Justyna Kuśnierzowska, nauczycielka języka polskiego w VI LO, i dr Agnieszka Kania z Wydziału Polonistyki UJ - współorganizatorki projektu.

- Uczniom udało się dotrzeć do wspomnień dwóch byłych więźniów, pomogli ich znajomi i rodziny. Młodzi badacze wykonali fotoreportaże i opracowali ankiety - mówi Justyna Kuśnierzowska. - Chcieliśmy, żeby dzięki temu projektowi wzrosła świadomość historyczna i społeczna uczniów, żeby uświadomili sobie znaczenie, jakie dla współczesnych ma upamiętnienie przeszłości. Jako nauczyciele mamy poczucie, że odpowiedzialność ta spoczywa także na nas, na szkole - dodaje.

[OTO FOTOGALERIA MIASTA KRAKOWA](#)

Jakie miejsce w pamięci zbiorowej krakowian zajmuje dziś teren byłego obozu KL Plaszow, oddalony od Rynku Głównego o zaledwie 4 km? - Choć leży w naszej najbliższej okolicy, wiedza na jego temat jest znikoma wśród mieszkańców Krakowa, o czym świadczy chociażby fakt, że ludzie przychodzą tam głównie w celach rekreacyjnych, na spacer z psem lub na piknik - zauważa Justyna Kuśnierzowska. Z tym pytaniem musieli się skonfrontować uczniowie, podejmując refleksję nad formami upamiętniania miejsc Zagłady.

Uczestnicy wzięli udział w Marszu Pamięci i spektaklu teatralnym „Getto” w Teatrze Proxima. Autorkom projektu bardzo zależało na tym, by wyszedł on poza mury szkoły, wzbudził refleksję w szerszym środowisku, wśród mieszkańców Krakowa. Nawiązały więc współpracę z Muzeum Historycznym Miasta Krakowa, a 17 kwietnia w auli VI LO zorganizowały otwartą konferencję wieńczącą pierwszy etap projektu. Zapowiadają, że to nie koniec działań.

Projekt „Pamięć ludzi. Pamięć miejsca. KL Plaszow a współcześni mieszkańcy Krakowa” - to wspólne dzieło VI Liceum Ogólnokształcącego, Centrum Badań Edukacyjnych i Kształcenia Ustawicznego na Wydziale Polonistyki UJ i Polskiego Towarzystwa Historycznego Oddział w Krakowie. Patronat honorowy sprawuje wojewoda małopolski.